

Ukraińska armia odzyskuje terytorium

2 sierpnia 2014

Ukraińska armia sukcesywnie ogranicza obszar działania terrorystów, którzy obecnie są w defensywie. Tylko w ciągu dwóch ostatnich tygodni siły ATO opanowały kilkanaście mniejszych i większych miast kontrolowanych wcześniej przez dywersantów. W połowie czerwca, kiedy ruszała ofensywa operacji antyterrorystycznej (ATO), terroryści mieli w swoich rękach prawie dwa razy większe terytorium niż teraz. Coraz ściślej ukraińskie siły zaciskają również pierścień wokół Doniecka i Ługańska. Szef Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy, gen. Wiktor Mużenko, zapowiedział, że armia zamierza do końca sierpnia pokonać separatystów. Jednak, jak podaje tvn24.pl, część analityków ukraińskich uważa, że zwycięstwo może nastąpić już w ciągu dwóch najbliższych tygodni. Postęp ukraińskich wojsk dokładnie widać na mapach regionu, które od 14 lipca publikuje Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony w Kijowie.

Do niedawna separatyści kontrolowali Siewierodonieck i Lisiczańsk na północny-zachód od Ługańska oraz strefę buforową wokół tego ostatniego miasta. Dwa duże uderzenia wojska od północy i północnego-wschodu doprowadziły do odzyskania kilkuset kilometrów terytorium obwodu ługańskiego w jego środkowej części. Jednak największa ofensywa ukraińskiej armii prowadzona jest wokół Doniecka, gdzie znajduje się główna siedziba separatystów. Walki toczą się również na przedmieściach Szachtarska i Ługańska.

W ciągu ostatnich 24 godzin Rosjanie siedem razy naruszyli ukraińską przestrzeń powietrzną. Dokonywano lotu 10-15 km w głąb Ukrainy przy wschodniej granicy – podał na Twitterze ukraiński dziennikarz Dmitrij Tymczuk. Ukraińskie radary wykryły śmigłowce bojowe (4 razy) i myśliwce (3 razy).

Jednostki antyterrorystyczne potwierdziły, że Rosjanie przekraczali granicę w obwodach ługańskim i donieckim. „Za każdym razem dochodziło do tego na małej wysokości. Dokonywano lotu 10-15 km w głąb Ukrainy. Wojskowi w ATO (jednostki antyterrorystycznej – red.) śledzili ruchy wroga na radarach i zarejestrowali te wydarzenia. W jednym przypadku doszło do wejścia w przestrzeń Ukrainy z prędkością 800 km/h” – podał Tymczuk. Według dziennikarza piloci „nurkowali”, tzn. bardzo gwałtownie zmniejszali swoją wysokość, symulując tym manewrem atak.

NATO potwierdziło, że ukraińska armia używała rakiet balistycznych małego zasięgu przeciwko siłom powstańczym na wschodzie kraju – podaje rzecznik biura prasowego organizacji. Nie przytoczył on szczegółów, podkreślając tylko, że „informacje opierają się na danych wywiadu USA”. Pentagon na razie nie skomentował doniesienia. We wtorek telewizja CNN, powołując się na źródła w wywiadzie USA poinformowała, że ukraińskie siły zbrojne zaczęły używać podczas działań zbrojnych rakiet balistycznych o małym (80-kilometrowym) zasięgu z 454-kilogramowymi głowicami bojowymi. Jest to najbardziej niszczycielska broń, która jak dotąd została użyta podczas konfliktu.

Zdjęcia, udostępnione przez Kijów w charakterze dowodu na ostrzał ukraińskiego terytorium ze strony Rosji, nie wytrzymują krytyki – oświadczyło Ministerstwo Obrony Rosji. „Na zdjęciach nie znajdziecie ani jednej drogi, która przekraczałaby granicę rosyjsko-ukraińską. A nieuzasadnione stwierdzenia Służby Bezpieczeństwa Ukrainy, że ślady na polach należą do rosyjskiego sprzętu opancerzonego, nie wytrzymują krytyki” – podkreślił resort. Poza tym, Ministerstwo Obrony oznajmiło, że zdjęcia satelitarne miejsca katastrofy malezyjskiego Boeinga, które zaprzeczają rzekomo obecności Buków na miejscu katastrofy, zostały zrobione później niż rosyjskie i nie przez Ukrainę. Według danych rosyjskiego systemu kontroli przestrzeni kosmicznej, 12, 16, 17 i 18 lipca

ukraińskie satelity nad wskazanymi terenami nie przelatowały”.

Grupa kontaktowa do spraw uregulowania kryzysu na Ukrainie porozumiała się w sprawie uwolnienia 20 jeńców z każdej ze stron, wziętych do niewoli podczas starć na Donbasie – oświadczył były prezydent Ukrainy Leonid Kuczma, uczestniczący w spotkaniu, które odbyło się w stolicy Białorusi, Mińsku. Poinformował on, że członkom grupy obiecano przekazanie rzeczy osobistych ofiar katastrofy Boeinga. Dodał, że dla międzynarodowych ekspertów zostaną zorganizowane dodatkowe trasy na miejsce upadku samolotu. Tymczasem strony na razie nie porozumiały się w sprawie kolejnej rundy rozmów. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Kijowa, OBWE, Rosji a także proklamowanej w trybie jednostronnym DRL.

Na zachodzie Doniecka doszło do serii niezwykle potężnych wybuchów. Miejscowi mieszkańcy opowiadają o poszczególnych salwach i towarzyszących im wybuchach. Informacji o zniszczeniach ani ofiarach na razie nie ma. Wcześniej amerykańska telewizja CNN, powołując się na własne źródła w wywiadzie USA, poinformowała, że władze Ukrainy wykorzystali przeciwko powstańcom rakietę średniego zasięgu. Dowódca armii ruchu oporu Igor Striełkow oświadczył, że według jego danych, do miasta Kramatorsk zostały przywiezione zestawy rakietowe Toczka-U, które mogą zostać wykorzystane przeciwko powstańcom.

Na miejscu katastrofy malezyjskiego samolotu Boeing w okolicach miasta Torez w obwodzie donieckim mogą pozostawać ciała i rzeczy osobiste pasażerów – poinformował ruch oporu proklamowanej w trybie jednostronnym Donieckiej Republiki Ludowej. Tym sposobem powstańcy potwierdzili wnioski międzynarodowych ekspertów i pracowników OBWE. Samolot spadł 17 lipca, 20 km na północ od miast Torez i Szachtarśk. W okolicach tego miejsca nadal trwają intensywne walki między powstańcami a siłami zbrojnymi. Te starcia utrudniają dalsze poszukiwania ciał oraz dojazd na miejsce ekspertów i pracowników OBWE.

Na miejscu katastrofy malezyjskiego Boeinga na wschodzie Ukrainy pracuje 101 ekspertów misji międzynarodowej. Prowadzą oni oględziny terytorium, na którym znajdują się fragmenty samolotu – poinformował wicepremier Ukrainy Władimir Grojsman. Według niego, OBWE reprezentuje 10 ekspertów, Holandię – 53, Australię – 38, są także przedstawiciele mediów, którzy przybyli 10 samochodami. Przed tym cztery dni z rzędu specjaliści nie mogli przedostać się na miejsce katastrofy lotniczej, jednak 31 lipca udało im się znaleźć drogę objazdową. Wcześniej w piątek na miejsce tragedii przybyła grupa z 60 ekspertów.

Biuro Narodowe Ukrainy ds. dochodzenia przyczyn wypadków lotniczych zatwierdziło wstępnie raport w sprawie katastrofy malezyjskiego Boeinga – oznajmił na briefingu w Kijowie wicepremier Ukrainy, szef Komisji państwowej ds. badania przyczyn katastrofy lotniczej Władimir Grojsman. Zgodnie z jego słowami, w najbliższym czasie dokument zostanie podany do wiadomości publicznej i wysłany do Holandii do biura dochodzeń.

Rząd Ukrainy zlecił Państwowej Służbie Fiskalnej sporządzenie list spółek z rosyjskim kapitałem, pracujących na terytorium kraju w celu zbadania możliwości wprowadzenia wobec nich sankcji. Jak poinformował szef PSF Igor Biłous, z taką inicjatywą wystąpił premier Arsenij Jaceniuk. Decyzja w sprawie sankcji podejmie rząd lub Rada Bezpieczeństwa Narodowego. Obecnie na Ukrainie pracują córki szeregu dużych rosyjskich spółek i banków, w tym LUKOIL, Rosneft, Sberbank i Wnieszekonombank.

Sankcje UE wobec Rosji są sprzeczne z normami WTO – oświadczył stały przedstawiciel Rosji przy UE Władimir Czyżow podczas mostu wideo z Brukseli. Według niego, Moskwa będzie domagać się ich zniesienia. W tym celu inicjuje odpowiednie śledztwo w Światowej Organizacji Handlowej. Sankcje wobec Rosji wprowadzane są bez żadnego prawnego uzasadnienia – podkreślił dyplomata.

Autorzy: plk (akapity 1, 2), mg (3), red. GR (4-12)

Źródła: Niezalezna.pl, [Głos Rosji](http://GlosRosji)

Kompilacja 11 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”